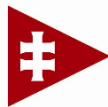


MYŚL PRASKA



sierpień – 2014 – biuletyn sympatyków Prawicy Rzeczypospolitej

Franciszek Jerzy Jaskulski „Zagon”, „Zagończyk”



Franciszek Jerzy Jaskulski urodził się 16 września 1914 r. w Niemczech w Castrop-Rauxel w Westfalii, jako syn Ignacego i Marii z Kozalów (z tej rodziny pochodził biskup Michał Kozal), polskich emigrantów. W maju 1926 r. powrócił wraz z rodzicami do Polski i zamieszkał w Zdunach, pow. Krotoszyn (woj. poznańskie). Tam ukończył 7-letnią szkołę podstawową, a następnie seminarium nauczycielskie w Krotoszynie. W 1932 r. rozpoczął pracę w Urzędzie Gminy w Zdunach, a potem w Kobylinie. Służbę wojskową odbył w 17. Pułku Ułanów w Lesznie i ukończył ją w 1937 r. w stopniu plutonowego

podchorążego. W 1935 r. ożenił się z Gertrudą Krüger, z którą miał córkę i dwóch synów. Przez cały czas działał społecznie jako instruktor ZHP. Przed wybuchem II wojny światowej był harcmistrzem.

1 września 1939 r. zgłosił się na ochotnika do wojska i w kampanii polskiej walczył w szeregach 68 pp. Brał udział w obronie Warszawy, a po jej upadku dostał się do niewoli niemieckiej, skąd uciekł w dniu 7 października 1939 r. Powrócił do Zdun, gdzie zajął się natychmiast organizowaniem struktur konspiracyjnych wśród młodzieży oraz nawiązał kontakt z dowództwem Związku Walki Zbrojnej. Skierowany został przez Niemców do pracy przymusowej na kolei jako robotnik budowlany (w tzw. Bauzugach). W 1942 r. Gestapo rozpracowało tamtejszą siatkę konspiracyjną ZWZ, co zmusiło Jaskulskiego do ukrywania się.

W tej sytuacji na wiosnę 1942 r. wyjechał do Stężycy na Lubelszczyznę, gdzie nawiązał kontakt z siatką AK i włączył się w działalność sabotażowo-dywersyjną. Od 1943 r. był żołnierzem dowodzonego przez ppor. Mariana Sikorę „Przepiórkę” Oddziału Dyspozycyjnego (krypt. „Pilot”) działającego na terenie Inspektoratu Puławy AK. Na przełomie 1943 i 1944 r. stanął na czele pododdziału, zwanego od pseudonimu dowódcy Oddziałem Leśnym „Zagona”. Pełnił również funkcję zastępcy dowódcy Oddziału Dyspozycyjnego. W marcu 1944 r. Oddział Dyspozycyjny przestał funkcjonować w ramach Kedywu i stał się oddziałem partyzanckim. Na początku 1944 r. oddział Jaskulskiego liczył 35 żołnierzy, natomiast przed Akcją „Burza” liczebność jego wzrosła do 80 osób.

Przed wykonaniem akcji bojowych mobilizował też żołnierzy z siatki terenowej, co zwiększało jego liczebność do około 170 osób.

W okresie okupacji niemieckiej oddział „Zagona” przeprowadził co najmniej 23 akcje. Należały do nich m.in.: wykonanie w Dęblinie wyroku śmierci na komendancie kryminalnym z Ireny (Dębłina) Czesławie G., za współudział w eksterminacji ludności żydowskiej (9 III 1944); wykonanie wyroku śmierci na komendancie posterunku żandarmerii w Irenie (Dębłin) Christianie Petersowie (15 VI 1944); atak na majątek w Borowina i rozbrojenie 14 ostlegionistów pod Gołębim (17 V 1944). Żołnierze tego oddziału urządzili też kilka innych udanych zasadzek na mniejsze patrole niemieckie i wiele akcji zaopatrzeniowych, jednak ich głównym polem działania była dywersja kolejowa. Podczas Akcji „Burza” oddział Jaskulskiego został włączony do 2 kompanii 15 pp. „Wilków” AK i brał udział w walkach z wycofującymi się Niemcami w okolicach Kurowa oraz Końskowoli. W wyniku kilkugodzinnych walk partyzantom udało się wyprzeć Niemców z Końskowoli i zapobiec spacyfikowaniu miejscowości. Następnie oddział rozlokował się w Borysowie, gdzie 27 lipca przybyli przedstawiciele armii Berlinga i dokonali rozpoznania stacjonujących tam sił AK. Tego samego dnia do żołnierzy 15 pp. dotarła wiadomość o rozbrojeniu 27. Dywizji Wołyńskiej AK (25 lipca). W tej sytuacji żołnierze oddziału „Zagona” ukryli podstawowe uzbrojenie, pozostawiając przy sobie przestarzałą i uszkodzoną broń. W dnia 27–29 lipca Jaskulski wraz z M. Sikorą brał udział w spotkaniach z oficerami armii Berlinga, podczas których zażądano od dowództwa AK rozbrojenia oddziałów. 29 lipca dowódcom udało się wymknąć i przedostać do podkomendnych. Nakazali oni żołnierzom pojedynczo uciekać z obozowiska. W połowie sierpnia 1944 r. Jaskulski ponownie zmobilizował swój oddział i pomaszerował na pomoc powstańczej Warszawie. Jednak NKWD aresztowało kilku żołnierzy wydobywających broń z ukrycia. Świadczyło to o tym, że sowieckie służby specjalne miały agenta. Kilka grup idących na pomoc Warszawie zostało zatrzymanych przez Sowieców i rozbrojonych. W tej sytuacji Jaskulski odwołał marsz i powrócił z żołnierzami na kwatery.

Jerzy Jaskulski został aresztowany przez UB 3 listopada 1944 r. w majątku Góry koło Nałęczowa i po przeprowadzonym procesie (8 stycznia 1945 r.) skazany na karę śmierci za udział w nielegalnej organizacji (za jaką uważano AK) i niewypełnienie obowiązku zgłoszenia się do czynnej szuby wojskowej. Na wykonanie wyroku czekał w więzieniu na Zamku Lubelskim. W styczniu 1945 r. wyrok śmierci został zamieniony na 10 lat pozbawienia wolności, którą odbywał we Wronkach, skąd we wrześniu 1945 r. podjął udaną ucieczkę i powrócił na Lubelszczyznę, nawiązując ponowny kontakt z puławskimi strukturami konspiracyjnymi Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Objął stanowisko referenta bezpieczeństwa w Podobwodzie B Puławy WiN. Następnie w listopadzie 1945 r. za rozkazem dowództwa przeszedł na zachodni brzeg Wisły, gdzie rozpoczął odbudowę struktur konspiracyjnych WiN. Wraz z liczącym około

100 żołnierzy oddziałem Jaskulski szybko podporządkował sobie w woj. kieleckim powiaty: Kozienice, Radom, Iłża, a w woj. łódzkim: Końskie. Utworzony tam Związek Zbrojnej Konspiracji podporządkowany został Okręgowi Lublin WiN. W okresie największego rozwoju ZZK liczył od 1000 do 1200 żołnierzy. Oddziały ZZK przeprowadziły wiele akcji zbrojnych: opanowanie posterunku MO i fabryki prochu w Pionkach (12 I 1946), starcie z grupą operacyjną NKWD, UB i MO w Laskach i Ponikwie (18 II 1946), opanowanie Szydłowca (1 VI 1946) oraz Lipska (3 VII 1946), potyczka z grupą KBW pod Skaryszewem, w której został zlikwidowany dowódca wojsk KBW w woj. rzeszowskim (18 VII 1946).

26 lipca 1946 r. na skutek zdrady Jaskulski został aresztowany w Jedlni Letnisku i przewieziony do gmachu WUBP w Kielcach. Prawdopodobnie we wrześniu zaczął przygotowywać się do ucieczki z więzienia w Kielcach, co wykryło UB. 17 stycznia 1947 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach skazał Jaskulskiego na karę śmierci, którego sentencję NSW utrzymał w mocy. Przed śmiercią Jerzy Jaskulski otrzymał możliwość skorzystania z posługi kapłańskiej. Do jego celi przybył ks. Kaprański, który wyspowiadał go i udzielił mu Komunii Świętej. Wyrok śmierci wykonano 19 lutego 1947 r.

W dniu 19 października 2014 r. w kościele parafialnym w Stężycy, pow. Ryki odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona pamięci Franciszka Jerzego Jaskulskiego „Zagończyka”. Organizatorem uroczystości było Koło Światowego Związku Żołnierzy AK w Rykach.

Krzystian Pielacha

Żołnierze Niezłomni – marzec 2015

Spółeczeństwo Pragi już po raz piąty oddaje należną cześć pamięci ofiarom sowiecko – komunistycznego zbrodniczego terroru w stosunku do żołnierzy i funkcjonariuszy Polskiego Państwa Podziemnego nazywanych przekornie Żołnierzami Wyklętymi, lecz w obliczu ich zasług coraz częściej nazywanych Żołnierzami Niezłomnymi. Byli oni, przez dziesięciolecia fałszowanej przez komunizm polskiej historii, „wyklęci”, co miało skazać na wieczne zapomnienie ich nazwiska, rolę i miejsca pochówku. Pragnę jednak uzupełnić obraz tych lat od roku 1940 do końca lat 80-tych ub. wieku. Pomimo usilnych starań indoktrynowania społeczeństwa w sferze edukacji przez tendencyjną literaturę fałszu i filmów powstających na zlecenie oraz stosowania metod karnych w wielu miejscach pomimo ryzyka mieszkańcy Pragi dokumentowali pamięć o zbrodniach tam popełnionych. Jest faktem, że na Cmentarzu Bródnowskim i w wielu miejscach przy nasypach torów kolejowych PKP w okresie Świąt 11 -go Listopada i w okresie Wszystkich Świętych oraz 3-go Maja „niewidzialne ręce” stawiały prowizoryczne krzyże, zapalały znicze i składały kwiaty. Ślady tej pamięci skrzętnie usuwały służby UB, MO i ORMO. Oczywiście z czasem odchodzących pokoleń maleje naturalny krąg świadków

pamięci, a w obecnej chwili jest on symboliczny, lecz na szczęście udało się podtrzymać i zabezpieczyć ocalałe miejsca zbrodni. Obecnie podstawową troskę stanowią potrzeba i konieczność przekazania tej pamięci realiów kolejnym pokoleniom, a brak obecności młodzieży jest niepokojąco widoczny. Szukając przyczyn tej sytuacji stwierdzono niesłusznie iż leży ona w braku zainteresowania młodzieży tym tematem. Wręcz odwrotnie – młodzi ludzie pragną i oczekują prawdy, lecz gdzie ją mają odnaleźć. Okres komuny zahamował pokoleniowy przekaz patriotycznej tradycji rodzinnej. Generalnie sfalszowana została nauka historii do poziomu ukończenia szkoły średniej. Oficjalna (czyt. ocenzone) literatura, film i inne media lansowały pro - ideologiczną treść zgodną z oczekiwaną apoteozą komunizmu, przewodnią siłą partii i Związku Radzieckiego. Niedostateczną zmianę przyniosła dokonana w 1989 roku tzw. transformacja ustrojowa, która pozostawiła w nieproporcjonalnej wielkości wpływy i zarząd postkomunistów również na edukację i na media. W imię pseudo kompromisu zdecydowano by edukację historyczną ograniczyć i zdeprecjonować do roli uzupełniającej poziom wykształcenia. Rezultat tej polityki owocuje powszechną ignorancją polityczną społeczeństwa i brakiem zaufania nawet do udostępnianej dokumentalnie prawdy. Gwarantuje to lansowaną błędną tezę, że „to, co było nie ma znaczenia, a jedyną wartość stanowi wyłącznie przyszłość”. Teza ta niszczy korzenie naszej dumnej historii i tożsamości.

Hubert Kossowski dokumentalista, historyk Pragi

„Kto się boi, jest niewolnikiem”

Słowa rzymskiego filozofa Seneki Młodszego rozszerzyłbym do stwierdzenia, może jeszcze bardziej pasującego do tamtych chwil okresu terroru niemieckiego a później rosyjskiego: Niewolnikiem nie jest również ten, kto pomimo strachu i leków potrafi działać.

W dzisiejszych czasach, kiedy wszechobecna propaganda mówi nam o poprawności, kiedy złodziej, zdrajca i kłamca czują się bezpiecznie; kiedy wmawia się nam, że nie możemy urazić uczuć naszych wrogów, nie bójmy się stwierdzeń, które pozwolą na odkłamanie wielu ciemnych kart naszej historii. Bądźmy orędownikami prawdy. Nie bójmy się nazwać słowem zdrajca tych, co zdradzili nasz Kraj. Wskażmy właściwe miejsce dla kolaborantów, zrzućmy ich z miejsc przeznaczonych dla bohaterów. To oni spaleni wstydem powinni przemykać się wśród swych ofiar. Przeznaczonym dla nich miejscem powinna być cela. Ich los powinien być gorszy od tego, co zgotowali swym ofiarom.

Zacznijmy to wszystko od odkłamania historii. Kiedy słyszę słowa o napaści na nasz kraj nazistów i kiedy dźwięczą mi w uszach słowa na temat okropieństw, jakich dokonywali hitlerowcy na terenie Polski, ogarnia mnie coraz większe rozdrażnienie. To nie jakieś „zielone ludziki” nazywane hitlerowcami czy nazistami dokonywały tych zbrodni, ale cały naród, któremu na imię Niemcy.

Kiedy z ust polityków padają słowa o wyzwoleniu przez Armię Czerwoną, nie bójmy się zaprzeczyć.

Armia Czerwona nie wyzwalała, tylko okupowała. W 1944 roku zamieniono okupację niemiecką na rosyjską. Należy zawsze pamiętać o tamtym okresie krwawej historii, który zaczął się od haniebnego paktu między Niemcami a Rosją Radziecką, a który doprowadził do kolejnego rozbioru. Pamiętajmy o tym, że okupacja Radziecka rozpoczęła się 17 września 1939 roku i przyniosła nam więcej zniszczeń i strat niż pięć lat niemieckiej niewoli. Pamiętajmy i stawiamy znak równości pomiędzy Generalna Gubernią a PRL-em. Generalna Gubernia, jak i PRL to dwa podobne państwa: jedno powstało z inspiracji niemieckiej, a drugie rosyjskiej. W zasadzie nie różnią się niczym.

Zdraycy i kolaboranci z okresu GG są do dziś potępiani. Czy aby na pewno? Do dziś pamiętam tegoroczne obchody „wyzwolenia” obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau. Na obchody zaproszono wnuka niemieckiego komendanta, mordercy i zbrodniarza, a zapominając o rodzinie naszego bohatera Witolda Pileckiego, który na ochotnika poszedł do obozu, aby sprawdzić, co się w nim dzieje. Drugie zadanie, jakie na siebie przyjął, to stworzenie siatki konspiracyjnej. Wypełnił oba, kończąc swój pobyt w obozie brawurową ucieczką.

Powracając do przerwane go wątku tylko wspomnę, że kolaboranci, mordercy, zbrodniarze i zdraycy z okresu okupacji rosyjskiej przeżywszy swoje życie w luksusach w „wolnym” i „demokratycznym” kraju dożywają swych dni pławiąc się w bogactwach, uznawani są za bohaterów, a po śmierci chowani są z honorami w miejscach dla zasłużonych.

Do dziś nie została rozliczona zbrodnia na Narodzie Polskim, której dokonali zdraycy, mord na setkach tysięcy polskich patriotów. Do dziś kreuje się na bohaterów ich katów. Do dziś nie potrafimy postawić prawdziwych naszych bohaterów na właściwych im miejscach. Na przeszkodzie temu stoją ci, którzy ich mordowali, ci, którzy potrafili wychować pokolenia swoich następców, ludzi, którzy bronią swoich „promotorów” i kontynuują walkę z Polską i Narodem Polskim.

Do dnia dzisiejszego widać, jakie wpływy mają ci, którzy zniewalali własny naród dla własnej korzyści, jak i dla naszego wroga, jakim jest i była Rosja. Kończąc tylko dodam. Sama nazwa Żołnierze Wyklęci sugeruje coś niedobrego i kojarzy się z niewłaściwą postawą. Dla mnie, w moim sercu bohaterowie antykomunistycznego podziemia na zawsze pozostaną jako Żołnierze Niezłomni. Cześć Ich pamięci. Nie bali się marzyć o Wolnej Polsce.

A Ciebie co powstrzymuje przed marzeniami o ... ?

Strach przed utratą pracy, wzięty kredyt, a może boisz się przyznać, że zależy Ci na Polsce?

Sławomir Wojdat

Żołnierze Niezłomni - Cześć Ich Pamięci

Honorowy patronat nad obchodami objął Burmistrz Dzielnicy Pragi Północ

Pan Paweł Lisiecki

Patronat medialny:

**Radio Warszawa, Tygodnik Idziemy, Przegląd Praski, Telewizja Trwam,
Radio Wnet, Kurier Wnet, Radio Maryja, Nasz Dziennik, W Sieci Historii**

Inscenizacje: Grupa Historyczna Niepodległość

Gościnnie: Przasnyskie Stowarzyszenie Historii Ożywionej

Program - Warszawa Praga Północ

28 lutego 2015

Szlakiem Miejsc Pamięci cz.1

1. godzina 10.30 Cmentarz Bródnowski kwatera 45 N Apel Poległych
2. godzina 12.00 11 Listopada 68 (Wojskowy Trybunał Wojenny)
3. godzina 13.30 Strzelecka 8 (dawna Kwatera Główna NKWD w Polsce, następnie WUBP)
4. godzina 15.00 ul. Namysłowska (Pomnik ku Czcii Pomordowanych w Praskich Więzieniach w latach 1944-1956)

1 marca 2015

Szlakiem Miejsc Pamięci cz.2

1. godzina 12.30 Msza święta w intencji Żołnierzy Niezłomnych, z udziałem Arcybiskupa Henryka Hosera podczas której wręczony zostanie medal "Zło Dobrem Zwyciężaj" - Katedra Świętych Michała i Floriana w Warszawie ul. Floriańska 3
2. godzina 13.30 Apel Poległych przy Dębie Katyńskim - Katedra Świętych Michała i Floriana w Warszawie ul. Floriańska 3
3. godzina 14.00 Sierakowskiego 7 (dawna siedziba NKWD 1944-1946, a następnie Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego 1946-1954) oraz tablica pamiątkowa Sierakowskiego 9 - Gimnazjum Nr 31 im. Rtm. Witolda Pileckiego
4. godzina 14.30 Jagiellońska 38 (Siedziba Trybunału Wojennego Armii Czerwonej)

5. godzina 15.30 ul. Cyryla i Metodego 4: dawniej Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego Warszawa-Praga (ostatecznie Urząd Bezpieczeństwa Publicznego na m.st. Warszawę)

6. godzina 16.00 przed budynkiem Targowa 81 (plac Wileński) Koncert praskich zespołów Studio Wokalne Praga przy Klubie Alternatywnym, Praskie Małmazyje przy Domu Kultury Praga oraz Chór AK Nowogródzkie Orły pod dyrekcją Beaty Nowickiej

7. godzina 18.00 Msza święta w intencji Żołnierzy Niezłomnych - Katedra Świętych Michała i Floriana w Warszawie ul. Floriańska 3

godzina 17.00

**Zapraszamy na główne uroczystości przy Grobie
Niezanego Żołnierza**

**Lista organizacji wchodzących w skład Społecznego Komitetu
Obchodów Powstania Warszawskiego na Pradze.**

1. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej
 2. PiS Praga Północ
 3. Prawica Rzeczypospolitej
 4. Praska Wspólnota Samorządowa
 5. Grupa Historyczna NIEPODLEGŁOŚĆ
 6. Akcja Katolicka
 7. Inicjatywa Mieszkańców Pragi Północ
 8. Ogólnopolski Komitet Księdza Jerzego Popiełuszki
 9. Ruch Rozwoju Gospodarczego Polaków
 10. Stowarzyszenie 13 Grudnia
 11. Zakon Rycerzy Jana Pawła II
 12. Solidarni 2010
 13. Solidarność Walcząca region Mazowsze
 14. Stowarzyszenie Dobro Wspólne Łomianki
 15. Solidarność Walcząca oddział Warszawa
 16. Pracownia PRAGA del ARTE
 17. Myśl Praska
 18. Polski Związek Katolicko Społeczny
 19. Obóz Wielkiej Polski
 20. Klub Radnych PiS Praga Północ
 21. Obywatelska Inicjatywa Rodzin
 22. Wspólnota Mieszkaniowa Cyrula i Metodego 1
 23. Wspólnota Mieszkaniowa Targowa 81
 24. Studio Wokalne Praga przy Klubie Alternatywnym Dorota Czajkowska
 25. PiS Bemowo
 26. Związek Strzelecki „Strzelec”-O.W.S.
- Konsultant Komitetu Hubert Kossowski historyk dokumentalista historii Pragi



Las klonowski koło gajówki Tarczewskiego, 30 VIII 1947 r. Oddział bojowy III Komendy KWP krypt. "Bałtyk", "Drzymała II". Stoją od lewej: 1. st. strz. Edward Paś ps. "Zbyszek", 2. kpr. Stefan Krzemianowski ps. "Krzemień", 3. st. strz. Stefan Trzeciak ps. "Szpieg", 4. st. strz. Stefan Wydrzyński ps. "Zygmunt", 5. kpr. Władysław Antczak vel Trzcina ps. "Czesiek", siedzą od lewej: 1. kpr. Jan Chowański ps. "Tadek", 2. ppor. Antoni Chowański ps. "Kuba", 3. por. Kazimierz Skalski ps. "Zapora", 4. kpr. Antoni Stanioch ps. "Czarny", leżą od lewej: 1. kpr. Zdzisław Balcerzak ps. "Wiktor", 2. st. strz. Kazimierz Jażdżyk ps. "Śmiały".

Druk do użytku wewnętrznego

Zapraszamy na facebooka:

www.facebook.com/MyslPraskaKwartalnikBiuletynInformacyjny

Więcej wiadomości z dzielnicy i Warszawy:

www.warszawa.prawicarzeczypospolitej.org

Redaktor:

Sławomir Wojdat tel. 661 594 207, mail: myslpraska@gmail.com

Pełnomocnik Okręgowy Prawicy Rzeczypospolitej:

Łukasz Kwiatkowski tel. 690 220 140

mail: praga-pn@prawicarzeczypospolitej.org